



Sprawozdanie z II warsztatów konsultacyjnych dotyczących projektu Planu Zadań Ochronnych dla Obszaru Natura 2000 PLH 120052 Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego

Spotkanie odbyło się dnia 26 kwietnia 2013 roku w siedzibie Nadleśnictwa Limanowa przy ulicy Kopernika 3. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10.

Zaproszenie na spotkanie zostało wysłane pocztą elektroniczną do członków Zespołu Lokalnej Współpracy, właściwych terenowo nadleśnictw, oraz do wszystkich gmin i parafii na terenie których znajdują się kolonie rozrodzce nietoperzy wymienione w Standardowym Formularzu Danych.

Zgodnie z planem spotkania przesłanym w zaproszeniu, na początku koordynator projektu Pani Katarzyna Bajorek-Zydroń przedstawiła propozycję zmiany granic obszaru, która została przesłana do Komisji Europejskiej w 2012 roku. Wyjaśniła także, iż projekt PZO opracowywany obecnie jest sporządzany dla obszaru w granicach obowiązujących w momencie podpisania umowy na wykonanie zadania.

Po wyjaśnieniach w kwestiach granic Pani Katarzyna Bajorek-Zydroń przedstawiła wyniki przeprowadzonych prac kameralnych i terenowych dla siedlisk leśnych w obszarze wraz z opisem zagrożeń, oraz wyjaśniła błędny zapis w SDF dotyczący powierzchni siedliska jaworzyn i lasów klonowo-lipowych na stromych stokach i zboczach.

Następnie ekspert chiropterolog Pan Rafał Szkudlarek przedstawił zagrożenia i działania ochronne dla nietoperzy w miejscach, gdzie zlokalizowane są kolonie rozrodzce, w ich najbliższym otoczeniu, na żerowiskach i trasach przelotu na żerowiska. Podczas omawiania zagrożeń i działań ochronnych wyjaśniał wątpliwości zebranych i odpowiadał na zadawane pytania.

W trakcie dyskusji były poruszane różne tematy, zarówno ściśle dotyczące obszaru Natura 2000 Ostoje nietoperzy Beskidu Wyspowego, jak i dotyczące ogólnych problemów i wątpliwości mieszkańców związanych z funkcjonowaniem obszaru Natura 2000 na ich terenie.

Pan Józef Wójtowicz ze Słopnickiego Stowarzyszenia Właścicieli Lasów Prywatnych zwrócił uwagę na problem niedoinformowania społeczeństwa, zwłaszcza rolników, w sprawie Natury 2000; ta forma ochrony przyrody budzi u rolników obawy dotyczące ograniczeń w gospodarowaniu. Podczas dyskusji padła propozycja, aby przy okazji przesyłanych corocznie przez ARiMR do rolników wniosków dotyczących dopłat rolno - środowiskowych załączyć dodatkowo broszurę informacyjną o obszarze Natura 2000, która mogłaby zwrócić



uwagę zainteresowanych na korzyści płynące z obecności obszarów Natura 2000 i rozwiązać obawy z tym związane.

Pan Paweł Kozioł z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie – Delegatura w Tarnowie wyjaśnił zebrany, że nie ma konieczności wykonywania oceny oddziaływania na Obszar Natura 2000 przy budowie każdego budynku. W przypadku braku Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego wnioskodawca występuje do gminy o określenie Warunków Zabudowy i Wójt ma obowiązek przeanalizowania, czy inwestycja może mieć wpływ na obszar Natura 2000. W przypadku wątpliwości Wójt zasięga opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska czy jest konieczność wykonania oceny oddziaływania na obszar Natura 2000. Natomiast w przypadku większych inwestycji, bez względu na obecność (lub nie) obszaru Natura 2000 należy wykonać ocenę oddziaływania inwestycji na środowisko.

Dyskutowana była także sprawa sadów – czy w planie zadań ochronnych nie pojawiają się zapisy zakazujące stosowania środków ochrony roślin w sadach. Ekspert chiropterolog Rafał Szkudlarek wyjaśnił, że można stosować wszystkie dopuszczone środki ochrony roślin. Badanie nie wykazały negatywnego wpływu tych substancji na nietoperze, a ponadto w czasie prowadzenia oprysków nietoperzy w sadach nie ma, ponieważ wtedy nie ma tam też owadów.

Pan Jakub Zygarowicz z Nadleśnictwa Limanowa zwrócił uwagę na zagrożenia zapisane w projekcie planu – wielkopowierzchniowe wylesienia i środki ochrony roślin stosowane w leśnictwie. Podkreślił, iż zapis ten powinien zostać zmodyfikowany, gdyż na terenie Nadleśnictwa Limanowa nie prowadzi się takich praktyk i pracownicy Nadleśnictwa zaproponują odpowiednie zapisy do opisanie zagrożeń.

Pan Rafał Szkudlarek wyjaśnił, że opisując jako potencjalne zagrożenie wielkopowierzchniowe wylesienia miał na myśli wylesienia pod ewentualne duże inwestycje.

Pani Małgorzata Mordarska – Duda – przedstawiciel wojewody Małopolskiego z Delegatury w Nowym Sączu zwróciła uwagę, że trzeba się zastanowić i porozmawiać o potencjalnych zagrożeniach. Obszar Natura 2000 musi być w koegzystencji z przedsiębiorcami, ponieważ PZO musi być akceptowalny społecznie, a jako potencjalne zagrożenia dla przedmiotów ochrony należy podać tylko te zagrożenia, których wystąpienie jest prawdopodobne.

Pani Małgorzata Mordarska-Duda poprosiła zebranych, aby uwagi zgłaszane do RSOŚ lub koordynatora dotyczące zapisów w projekcie PZO były przesyłane także do Wojewody Małopolskiego – Delegatury w Nowym Sączu. Podkreśliła również istotną rolę czynnego uczestnictwa społeczeństwa w spotkaniach konsultacyjnych.

Pan Rafał Szkudlarek poinformował, że w zeszłym roku Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra” i Klub Przyrodników wnieśli wniosek o powiększenie granic obszaru. Pozostaje jednak sprawa stanowisk – kolonii rozrodczych które również powinny znaleźć się w obszarze, więc w tym projekcie zostaną wskazane znane, zinwentaryzowane stanowiska nietoperzy. Wpisanie danego obiektu jako schronienia dla kolonii rozrodczej rzadkich gatunków nietoperzy w obszarze Natura 2000 może umożliwić staranie się o dofinansowanie np. remontu dachu z funduszy europejskich.



Pan Jakub Zygarowicz zwrócił uwagę na zmiany przebiegu granic obszaru Natura 2000 Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego. Dla Nadleśnictwa bardzo istotną sprawą jest najszybsze zlecenie przez RDOŚ prac w granicach powiększonego obszaru, gdyż Nadleśnictwo Limanowa posiada Plan Urządzania Lasu na lata 2006-2015 i obecnie będzie przystępować do sporządzania kolejnego. Bardzo istotną rzeczą jest, aby PZO dla powiększonego obszaru Ostoje nietoperzy Beskidu Wyspowego powstał przed nowym Planem Urządzania Lasu dla Nadleśnictwa Limanowa.

Pan Jan Legutko Nadleśniczy Nadleśnictwa Limanowa zwrócił uwagę na bardzo ważne problemy – także związane z ochroną nietoperzy i ich tras migracyjnych - wycinkę drzew i krzewów w bezpośrednim sąsiedztwie cieków oraz bardzo intensywne przycinanie drzew. W wyniku takich zabiegów, niewłaściwie i zbyt intensywnie przeprowadzanych, w niektórych gminach ze szpalerów drzew pozostają tylko kikuty.

Pan Paweł Kozioł potwierdził, że coraz częściej spotyka się z tym problemem i bardzo często wycinka drzew wzdłuż cieków prowadzona jest bez zezwoleń, a problem nadmiernego przycinania drzew bierze się z faktu, iż na wycinkę drzewa potrzebne jest zezwolenie, a na jego przycięcie nie.

Pan Józef Wójtowicz ze Słopnickiego Stowarzyszenia Właścicieli Lasów Prywatnych stwierdził, że rolnicy zostali postawieni przed faktem dokonanym, ponieważ nic nie wiedzieli o Naturze 2000 w momencie jak była wprowadzana. Nie wiedzieli jakie są jej granice i do tej pory nie wiedzą. Nie mają informacji jakie z tego tytułu mogą mieć pozytywy, jakie negatywy. Brak jest kampanii informacyjnej, która jest potrzebna, aby nie było strachu przed Naturą 2000.

Pan Paweł Kozioł przyznał, że Natura 2000 była „wprowadzana” w Polsce źle – bez dostatecznego informowania mieszkańców i konsultacji. Aktualnie granice Natury 2000 można samemu sprawdzić w internecie, a jeżeli ktoś nie ma takich możliwości może poprosić o to urzędnika w gminie. Natura 2000 jest taką formą ochrony przyrody, która nie ma wyszczególnionych zakazów tak jak np. w parkach narodowych, dopiero teraz powstają dla obszarów Natura 2000 Plany Zadań Ochronnych. Obszary Natura 2000 były wyznaczane jedynie pod kątem merytorycznym, nie brano pod uwagę innych czynników.

Pan Mariusz Undas z Urzędu Gminy w Raciechowicach stwierdził, że dobrze byłoby jakoś zachęcić ludzi do dbania np. o utrzymanie kolonii nietoperzy na strychu budynku. Sama edukacja nie wystarczy jeśli nie będzie odpowiednich dopłat, np. na remonty dachów.

Pani Małgorzata Mordarska-Duda stwierdziła, że społeczeństwo na obszarach „naturowych” należy informować o możliwości uzyskania większych dopłat rolno-środowiskowych.

Pan Jakub Zygarowicz stwierdził, że z doświadczeń Nadleśnictwa wynika, że jedynym rozwiązaniem dotyczącym zachęcenia prywatnych właścicieli o dbanie o cenne gatunki i siedliska jest rekompensata finansowa.

Pan Jakub Zygarowicz zwrócił uwagę, że brak jest informacji o strukturze wiekowej populacji nietoperzy.



Pan Rafał Szkudlarek odpowiedział, że strukturę wiekową nietoperzy określa się w sposób liczba młodych/liczba dorosłych. Dane takie nie były wszędzie zbierane, ale jest to zadanie na przyszłość.

Pan Józef Wójtowicz zapytał, czy populacja podkowca małego rośnie.

Pan Rafał Szkudlarek odpowiedział, że tak, populacja podkowca małego rośnie. Oficjalne dane z roku 1993 mówiły o populacji w Polsce szacowanej na ok. 200 osobników. Od tamtego czasu notuje się stały wzrost liczby osobników i odnajdowane są też nowe kolonie rozrodcze tego gatunku. Szacuje się, że nagły spadek liczebności populacji rozpoczął się w latach 50-tych na skutek chemizacji rolnictwa, stosowania środków ochrony roślin, DDT. Po wprowadzeniu ograniczeń w stosowaniu środków ochrony roślin populacja podkowca małego zaczęła się obudowywać. W roku 1993 została odnaleziona jedna kolonia w Jaworkach, a aktualnie znanych jest około 100 kolonii rozrodczych tego gatunku. Jest to zapewne zasługa tego, co zrobiono dla tego gatunku. Podkowiec mały jest ssakiem bardzo wrażliwym i bardzo łatwo jest zniszczyć jego kolonię; nie potrafi chować się w szczelinach, tylko wisi pod stropem. W zimne dni wisi zawinięty w skrzydła i jest wtedy bardzo łatwy do zniszczenia. Musi posiadać także otwory wlotowe, bo w przeciwieństwie do innych gatunków nietoperzy nie potrafi przecisnąć się przez wąską szczelinę, tylko musi do schronienia wlecieć. W ostatnich latach obserwowana jest zmiana nastawienia ludności do nietoperzy. Wynikać to może z faktu współfinansowania z funduszy unijnych remontów dachów kościołów, w których zlokalizowane są kolonie rozrodcze nietoperzy, ale obserwuje się także zaangażowanie gospodarzy w liczenie nietoperzy.

Pan Rafał Szkudlarek wyjaśnił jeszcze kilka kwestii dotyczących nietoperzy:

- monitoring powinien być prowadzony corocznie, również w uwagi na to, aby okoliczni mieszkańcy wiedzieli, że kolonią ktoś się interesuje;
- populację ocenia się poprzez liczenie osobników;
- odchody nietoperzy uprzągnięte ze strychów są bardzo dobrym nawozem i w większości są wykorzystywane przez gospodarzy obiektów. Nie ma aktualnie problemów z ich zagospodarowaniem.